

NR. 2 (19),
GRUDZIEŃ
2009



G
I
M
N
A
Z
J
U
M
W
N
O
W
E
J
I
W
I
C
Z
N
E
J

GIMEK

NIEREGULARNIK

ŚWIĄTECZNY

ŚWIĘTA, ŚWIĘTA, ŚWIĘTA!

Któż ich nie kocha? Czy jest ktoś, kto nie lubi bycia razem z rodziną...
prezentów ☺ W grudniu aż roi się od świąt i małych świątek, jak chociażby
Mikołajki, albo Boże Narodzenie. Chciałabym pokrótce wam o nich opowiedzieć.

MIKOŁAJKI

Nazwa ta jest uproszczoną nazwą „Dnia św. Mikołaja”. Tradycja ta wywodzi się już
ze średniowiecza. Polega ona na tym, że z nocy z 5 na 6 grudnia ludzie obdarowują
dzieci prezentami. Są to najczęściej zabawki, słodczyce, różne drobne upominki. W
tradycji polskiej prezenty mikołajkowe wkładano do buta ;)

BOŻE NARODZENIE

Jest świętem chrześcijańskim upamiętniającym dzień narodzin Chrystusa. 24 grudnia
po pojawieniu się pierwszej gwiazdy (przynajmniej u mnie :) cała rodzina zasiada
do stołu z 12 potrawami. Parę dni przed świętem kupuje się choinkę i „ubiera” ją w
bombki, lampki i różne inne świcidelka. Pod choinką układa się prezenty, po
skończonej wieczerzy ludzie odpakowują je. O 24.00 odbywa się Pasterka. Udział w
tej szczególnej Eucharystii całych rodzin jest najważniejszym elementem
świętowania dnia przyjścia Jezusa na świat.

SYLWESTER

Ulubione święto młodzieży ;) Z nocy 31 grudnia na 1 stycznia, kiedy świętuje się
koniec starego roku i początek nowego, odbywają się zabawy, przyjęcia itp., itd.
O godz. 24.00 na uczczenie rozpoczęcia Nowego Roku puszcza się fajerwerki, strzela
petardami, składa życzenia noworoczne bliskim. Ogólnie mówiąc luz, sielanka,
zabawa i kolorowe światelka ;D



Ola Sałbut I d

„Wiersz staroświecki”

Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
W Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
By wszystko się nam rozplątało,
Węzły, konflikty, powikłania.
Oby się wszystkie trudne sprawy
Porozkręcały jak supełki,
Własne ambicje i urazy
Zaczęły śmieszyć jak kukielki.
Oby w nas paskudne jędze
Pozamieniały się w owieczki,
A w oczach mądre łzy stanęły
Jak na choince barwnej świeczki.
Niech anioł podrze każdy dramat
Aż do rozdziału ostatniego,
I niech nastraszy każdy smutek,
Tak jak goryla niemądrego.
Aby wątpiący się rozplakał
Na cud czekając w swej kolejce,
A Matka Boska - cichych, ufnych -
Na zawsze wzięła w swoje ręce.

Ks. Jan Twardowski

Redakcja Gimka życzy wszystkim pracownikom szkoły i uczniom, zdrowych, wesołych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia. Żeby upłynęły w rodzinnej atmosferze, przy zapachu choinki i brzmieniu kolęd. Życzymy również szczęśliwego 2010 roku, aby przyniósł nam same dobre i radosne dni.



Wywiad z Panem Marcinem Dobroniem, nauczycielem historii

- Dzień dobry!

Witam serdecznie!

- Jak Pan trafił do naszej szkoły?

Już podczas studiów brałem pod uwagę pracę z młodzieżą, ponieważ zawsze sprawiało mi przyjemność dzielenie się zdobytą wiedzą z innymi.

Do naszej szkoły trafiłem w sumie przypadkiem, dzięki internetowemu ogłoszeniu. Następnie zakwalifikowałem się na „casting” ;), z którego udało mi się wrócić „z tarczą”. I stąd właśnie moja obecność w Nowej Iwicznej ☺.

- Jak Pan został przyjęty w nowym miejscu pracy?

Nie ukrywam, że dużym wsparciem była i jest dla mnie życzliwa pomoc starszych stażem koleżanek i kolegów nauczycieli. Niestety część młodzieży na początku nie rozumiała, że dla własnego dobra powinna poświęcić na naukę historii więcej czasu, jednak szybko im to uświadomiłem. Mam nadzieję, że przyszli absolwenci naszej szkoły dojdą do przekonania, że moja surowość była i jest podyktowana jedynie troską o ich przyszłe sukcesy edukacyjne i zawodowe.

- Jakie ukończył Pan studia?

Jestem absolwentem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Studiowałem na wydziale Filozofii i Socjologii, na kierunku filozoficzno-historycznym w zakresie europeistyki.

- Co podoba się Panu najbardziej w zawodzie nauczyciela?

Najbardziej podoba mi się w tej profesji kontakt z tak dużą liczbą młodych, pełnych energii ludzi. Mam też nadzieję, że to ciągłe obcowanie z młodzieżą pozwoli mi samemu przez wiele lat czuć się młodo.

- Czy czuje się Pan spełniony w tym zawodzie?

Tak, czuję się spełniony i myślę, że jest to świetny początek mojej drogi zawodowej, dzięki któremu zdobędę cenne doświadczenie. Zdaję sobie sprawę z tego, iż muszę się ciągle doskonalić, tak by móc w przyszłości pracować coraz lepiej dla dobra moich podopiecznych.

- Czy jest coś co Panu przeszkadza w szkole?

Czasem decyzja jaką ocenę postawić danemu uczniowi jest dla mnie trudna, zwłaszcza nie lubię wpisywać do dziennika takich stopni, z których Wy, uczniowie jesteście najmniej zadowoleni tzn. ocen niedostatecznych.

- A gdyby miał Pan możliwość cofnięcia się w czasie, czy skorzystałby Pan z możliwości zmiany zawodu?

Wyznam szczerze, że trochę rozbawiło mnie to pytanie, gdyż uważam, że wcale nie muszę cofać się w czasie, ponieważ mam dopiero 25 lat i nadal mógłbym próbować czegoś nowego.

- Czym się Pan interesuje?

Oczywiście pasjonuję się głównie historią i filozofią. Ciekawym doświadczeniem była dla mnie służba wojskowa. Z jednej strony rozbudziła ona moje zainteresowania militariami, z drugiej natomiast, pamięć o tym doświadczeniu sprawia, że nadal rozważam powrót do armii.

- Jakie Pan lubi czytać książki?

Odpowiedź i tu jest prosta. Skoro zdecydowałem się na studiowanie [m.in.](#) historii, logiczne jest to, że największą ciekawość budzą we mnie książki o te same właśnie tematyce. Najbardziej pasjonuję się pozycjami, które zawierają na swoich kartach dzieje Naszej Ojczyzny – Polski. Sądzę, że historia naszego kraju jest jedną z najpiękniejszych historii na świecie, jeżeli nie najpiękniejszą! Mam tu na myśli tę historię, której bieg został zdeterminowany wiarą w najwyższe usytuowanie w hierarchii wartości takich jak: BÓG, HONOR I OJCZYZNA. Wiara ta nadała sens i siłę naszym przodkom do walki o niepodległość Polski, głównie w XIX i XX wieku. Stworzyła także bohaterów narodowych, o których dziś uczniowie dowiadują się na moich lekcjach.

- Jaki sport najbardziej Pan lubi?

Zdecydowanie moim ulubionym rodzajem sportu, który gdy tylko mogę chętnie praktykuję, jest piłka nożna. Pasja ta towarzyszy mi już od wczesnego dzieciństwa. Przez pewien krótki czas, w trakcie mojego uczęszczania do szkoły podstawowej, była nawet powodem niezadowolenia ze strony mojej mamy. Zamiast odrabiać lekcje wolałem biegać z kolegami po boisku, co przełożyło się niekorzystnie na moje oceny w szkole. W końcu jednak, pod wpływem perswazji rodziców, z niezadowoleniem musiałem zakończyć swoją sportową karierę, a kto wie, może teraz byłbym jakimś sławnym klubowym zawodnikiem, a może nawet czekałoby na mnie miejsce w kadrze narodowej ;).

- Co Pan robi w wolnym czasie?

Po części, na to pytanie udzieliłem już odpowiedzi powyżej. Powiedziałem, że lubię czytać książki o tematyce historycznej i grać w piłkę nożną i to właśnie robię w wolnym czasie. Poza tymi formami relaksu, lubię także spotkania z licznym gronem moich przyjaciół i znajomych.

- Jakie jest Pana największe marzenie?

Bardzo chciałbym kiedyś zamieszkać na prowincji, w zrekonstruowanym dworcu szlacheckim i wieść beztroskie, spokojne i pogodne życie, niczym w sielance.

- Kto jest Pana ulubionym pisarzem książkowym?

Przychodzi mi teraz do głowy kilka nazwisk autorów, których darzę szczególną sympatią, ze względu na ich sztukę pisarską. Gdybym jednak miał wybierać i podać tylko jednego z nich, zdecydowałbym się na polskiego powieściopisarza Karola Bunscha.

- Do jakiego kraju chciałby Pan pojechać?

Chciałbym zwiedzić wiele ciekawych miejsc ze wszystkich stron świata, ponieważ uważam, iż prawdą jest to, że podróże kształcą. Byłem już w kilku krajach świata zachodniego [m.in.](#) w USA, Wielkiej Brytanii, Irlandii, a teraz chciałbym zwrócić się ku wschodnim stronom Europy i dalej.

W najbliższym czasie planuję podróż na Ukrainę. Jest to bardzo ciekawy kraj pod względem turystycznym, jak również historii Polski. Stąd właśnie wynikają moje zainteresowania terenami, które niegdyś należały do Polski i określane były mianem kresów wschodnich, a dziś są częścią tegoż państwa.

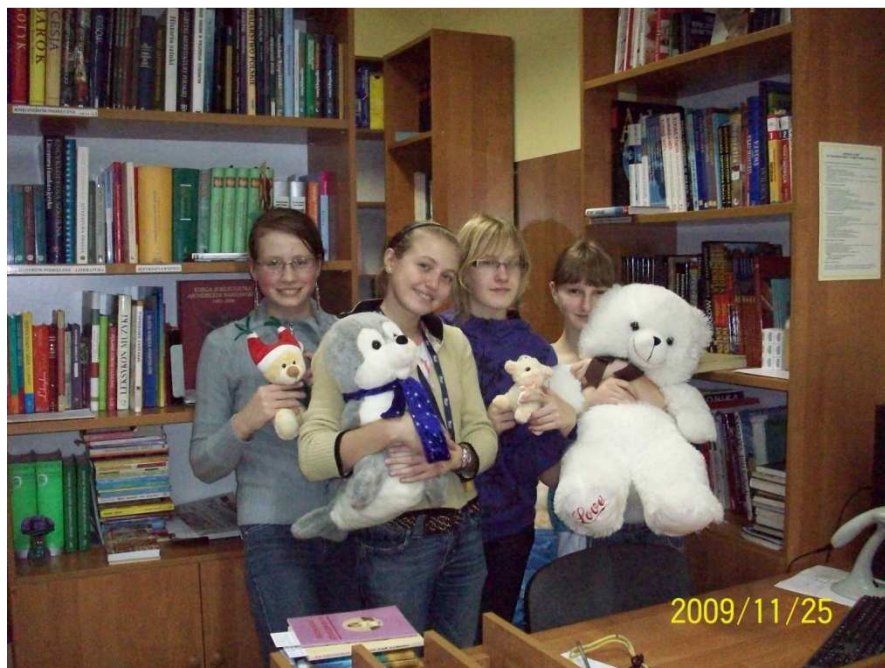
- Bardzo dziękuje za możliwość przeprowadzenia wywiadu.



Dzień Pluszowego Misia

Dnia 25.11.09 odbyła się zbiórka zabawek. Udało nam się zbierać 8 worków ślicznych pluszaków. Zabawki przez przedstawicieli Gimka i Gimka Juniora zostały przekazane do Gminnego Ośrodka Opieki Społecznej, który zebrane maskotki dołączy do paczek świątecznych.

Dziękujemy wszystkim którzy wsparli naszą akcję i przyczynili się do uśmiechu na twarzach dzieci.



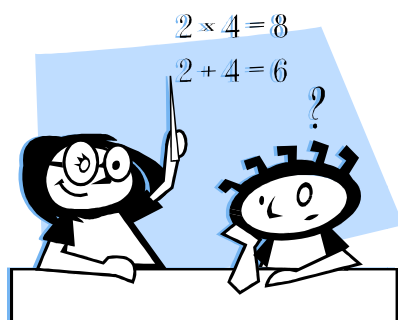
Międzynarodowy Dzień Wolontariusza

Jak co roku, w dniu 5 grudnia obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. Święto to jest jednak dość mało znane.

Najpierw może wyjaśnię, kim jest wolontariusz. Otóż, wolontariusz (inaczej nazywany ochotnikiem) to osoba, która dobrowolnie, bezpłatnie i świadomy swojej pracy pomaga innym. Dla wolontariusza wynagrodzeniem jest satysfakcja, spełnienie swoich motywacji... uśmiech osoby, której się pomogło albo pomaga. Nazwa „wolontariusz” wzięła się od słowa wolontariat, które pochodzi z języka łacińskiego „volontarius”, co dokładnie oznacza „dobrowolny”.

Dzień Wolontariusza ma nam przypomnieć o tym, że są osoby, które pomagają bezinteresownie, nie licząc na żadną zapłatę.

Ola Sałbut I d



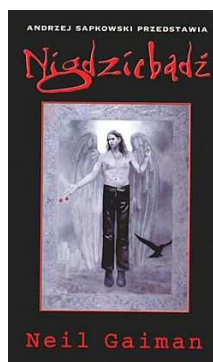
Warto

Neil Gaiman
„Nigdziebądź“

Gdy pewnego, mglistego dnia - przecież to Londyn - Richard Mayew ratuje ranną dziewczynę o oryginalnym imieniu Door nie przewidywał, że jednocześnie zawali się jego cały świat. Już dzień później wędruje kilkanaście metrów pod ziemią, kanałami Londynu i (jak to sam określił) „z perspektywą życia krótszą niż u jętki ze skłonnościami samobójczymi”. Te kanały Londynu, o dumnej nazwie Londyn Pod, są miejscem niezwykłym i nierealnym. Magicznym? To pewnie też. Jednak to wszystko schodzi na drugi plan, wiedząc, że niestrudzenie ścigają cię najlepsi zabójcy na zlecenie od czasów średniowiecza. Door, Richard, Łowczyni (najlepsza z całego Londynu Pod) i oryginalny Markiz de Carbas, który niejedną rzecz przeżył (łącznie ze śmiercią), uciekają przed panem Croupem i panem Valdemarem kanałami Londynu Pod, szukając morderców rodziny Door. Czy Anioł im w tym pomoże?

Książka jest warta polecenia, już ze względu na samego autora, Neila Gaimana. „Nigdziebądź” jest jego pierwszą książką napisaną samodzielnie, ale w niczym nie ustępującą późniejszym książkom, przesycona mrocznymi tajemnicami i czarnym humorem, za który kochają go wszyscy fani. I ja.

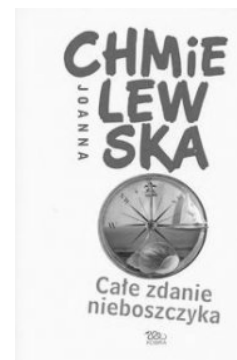
Klara Keczyńska I d gim



przeczytać !!!

Joanna Chmielewska
„Całe zdanie
nieboszczyka”

Długie, jesienno-zimowe wieczory. Za oknem deszcz i wiatr. Taka atmosfera zachęca do sięgnięcia po dobrą książkę. Może dzięki odrobinie wyobraźni uda Ci się odbyć niezapomnianą podróż? Może choć na chwilę przeniesiesz się do słonecznej Brazylii i odbędziesz pełen wrażeń rejs przez Atlantyk? Wszystko to może Cię spotkać podczas lektury „Całego Zdania Nieboszczyka” - według mnie jednej z najlepszych książek Joanny Chmielewskiej. Książka ta jest wspaniałą opowieścią kobiety porwanej przez mafię. Jest pełna optymizmu i nieoczekiwanych zwrotów akcji. Naprawdę wciąga. Polecam ją zarówno miłośnikom kryminalnych opowieści jak i komedii.



Zuzanna Dorożko II a Gim



Kawały Świąteczne

Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:

- Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.
- Głupstwo - odpowiada święty Mikołaj. - Nie masz mi za co dziękować.
- Wiem, ale mama mi kazała.

Przedszkolak pyta kolegę:

- Co dostałeś na gwiazdkę?
- Trąbkę.
- Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty!
- To super prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie złotówkę!
- W jaki sposób?
- Tata mi daje, żebym przestał trąbić!

Jasio krzyczy na cały głos:

- Święty Mikołaju, przynieś mi zdalnie sterowanego robota!

Mama:

- Dlaczego tak wrzeszczysz? Przecież św. Mikołaj słyszy każdy szept.
- Ale tatuś jest w sąsiednim pokoju i może nie usłyszeć.

Mama siedzi w kuchni i przygotowuje potrawy wigilijne. Nagle słyszy głos Jasia dobiegający z pokoju:

- Mamo, choinka się pali!
- Tyle razy ci mówiłam, że nie mówi się "pali", tylko "świeci".

Po chwili:

- Mamo, firanki się świecą!!!

Mama oznajmia Jasiowi:

- Dzisiejszej nocy święty Mikołaj przyniósł ci w prezencie siostrzyczkę. Czy chcesz ją zobaczyć?
- Nie - odpowiada wściekły Jaś - wolę zobaczyć tego Mikołaja!

Św. Mikołaj doleciał na saniach do Etiopii, i mówi:

- och dzieci, co wy takie chude, zabiedzone??
- a bo my św. Mikołaju już od tygodnia nic nie jadłyśmy...
- jeść nie chcecie?? to nie będzie prezentów!!!

Spotykają się dwie blondynki i jedna mówi:

- Ty, słuchaj wiesz że w tym roku Sylwester wypada w piątek?

A na to druga:

- Kurczę, żeby tylko nie trzynastego!

Co należy zaśpiewać gościom, którzy odwiedzają nas nieoczekiwanie w święta?

- "Czym prędzej się wybierajcie..."

Jaka jest ulubiona kolęda policjantów?

- "Cicha noc".



KATYŃ – OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Dnia 10 listopada odbyła się w naszej szkole uroczystość „Katyń – ocalić od zapomnienia”. Pod opieką Pani Grażyny Machnickiej, Pani Elizy Makowskiej oraz Pani Barbary Sochy zorganizowana została akademia z okazji tej uroczystości, na którą mieliśmy okazję zaprosić wielu gości. Swoją obecnością zaszczyliła nas nawet Pani Wójt. Po akademii odbyło się sadzenie dębu pamięci poświęconemu podporucznikowi Edmundowi Staśkiewiczowi. Drzewo obecnie rośnie na trawniku przy bramie szkoły.

Jesteśmy jedną z wielu polskich szkół, które uczestniczą w tej akcji. W naszej gminie znajdują się zaledwie dwa takie dęby z ponad 20 tys.

W dniu 28 października 2009 roku w naszej szkole odbył się „Ogólnopolski konkurs z wiedzy na temat II Wojny Światowej”. Skierowany był zarówno do uczniów Szkoły Podstawowej jak i Gimnazjum. W sumie wystartowało 23 uczniów. Uczeń klasy III c g Michał Szpąderski zajął 9 miejsce z 2710 uczestników z całej Polski. Również uczniowie Szkoły Podstawowej odnieśli sukces i klasyfikowali się na wysokich miejscach, 14- Robert Wilk z kl VI b i 15 Kuba Brzozowski kl VI c.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom.

Zachęcamy wszystkich uczniów do włączania się w tworzenie GIMKA. Jeśli macie pomysł na artykuł możecie go przesyłać na adres: GIMEK@interia.eu, lub przynosić do pani Barbary Szewczak.

Redakcja GIMKA: Agnieszka Bosiek, Ewa Kowalska, Ola Sałbut, , Klara Keczyńska, Julia Skalska, Zuzia Dorożko

Opiekun: Barbara Szewczak

Numery archiwalne GIMKA znajdziecie w bibliotece szkolnej oraz na stronie internetowej szkoły:

<http://www.zspwni.w-l.pl/gazetka.html>

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych tekstów i zastrzega sobie prawo do nadawania tytułów tekstom, które ich nie posiadają oraz zmiany tytułów i treści.

Redakcja zastrzega sobie prawo do publikacji artykułów na stronie internetowej szkoły